
SMS... SZKOLNY MAGAZYN SŁÓW

Nr 5/2022



Wstępniak

Oddajemy do Waszych rąk ostatni w tym szkolnym numer gazetki . W tym numerze kolejny wywiad z nauczycielem- tym razem redaktorki przepłytały Panią Wicedyrektor Bogumiłą Kuklewską. Antosia Sypień przedstawi książki, które warto przeczytać. Przybliżyamy Wam majowe i czerwcowe święta, zaprezentujemy pomysły na smaczne, wiosenne sałatki, a Dominik Dąbrowski przekaże garść wiadomości sportowych.

Życzymy miłej lektury

Redakcja

W tym numerze

Wywiad z Panią Wicedyrektor	2
Dzień Matki i Dzień Ojca.....	5
Kilka słów o Dniu Dziecka	7
Co warto przeczytać	10
Wiosenne sałatki	12
Łamigłówki.....	14

Redakcja w składzie:

Zofia Greloch, kl. 8d
Gabrielle Walczak, kl. 6b
Iga Golenia, kl. 6b
Oliwia Wieczorek, kl. 6b
Dominik Dąbrowski, kl. 8c
Antonina Sypień, kl. 5a
Kamilla Borkowski , kl.7d
Weronika Wilk, kl.7d

Działająca w ramach
Szkolnego Klubu Wolontariusza
w Szkole Podstawowej nr 168
im. Cz. Niemena w Warszawie

Opiekunowie:

Małgorzata Rucińska-Kasprowicz
Anna Żukowska

Wywiad z Panią Wicedyrektor Bogumiłą Kuklewską

Dzień dobry. Jesteśmy częścią zespołu gazetki szkolnej. Dziękujemy, że zgodziła się Pani odpowiedzieć nam na kilka pytań.

Może na początek: Czy lubi Pani swoją pracę?

Bardzo lubię swoją pracę. Właściwie już od czasów późnej podstawówki wiedziałam o tym, że będę pracowała w szkole. Nie wiedziałam jednak o tym, że będę pedagogiem szkolnym, ale czułam, że będę pracować z dziećmi.

Gdyby miałyby pani wybrać inny zawód to co to by było?

To zdradzę wam tajemnicę - w trzeciej i czwartej klasie liceum brałam bardzo często udział w kabaretach szkolnych, przedstawieniach organizowanych w szkole i polonistka powiedziała mi, że mam talent aktorski i że powinnam zdawać do szkoły aktorskiej. Myślę sobie, że gdybym nie miała tak silnej potrzeby pracy z dziećmi to wybrałabym aktorstwo.

Jakie było pani największe marzenie, gdy była pani dzieckiem ?

Zawsze chciałam podróżować po świecie i Polsce. Czasy były inne, możliwości podróżowania bardzo ograniczone. Moich rodziców nie było stać na to, żeby mnie wysłać na kolonie, obozy. Wakacje spędzałam u dziadków na wsi, gdzie też dużo się działo, ale w głowie miałam marzenia podróżnicze – chciałam poznawać świat, zwiedzać.

To w związku z podróżowaniem, jakie miejsce wybrałaby Pani na podróż w tym momencie?

Włochy zdecydowanie! Nie mam żadnych wątpliwości (śmiech). Byłam we Włoszech trzy albo cztery razy i uwielbiam Włochy. Odpowiada mi tam dosłownie wszystko: klimat, atmosfera, podoba mi się styl życia Włochów no i oczywiście ich kuchnia!

To w takim razie jakie danie pani najbardziej lubi?

Wszystkie dania kuchni włoskiej. Jestem zdecydowanie „makaronowa”. Gdybym miała wybrać jedno danie, byłaby to carbonara. Choć mówi się, że częściej wybierają ją mężczyźni (ponieważ to danie dość tłuste, jest tam boczek), to ja łamię ten stereotyp - uwielbiam carbonarę i mogłabym ją jeść bardzo często.

Tak wracając do rzeczywistości to jaki dzień tygodnia jest pani ulubionym?

Oj dziewczyny myślę, że to ten sam, który jest waszym ulubionym dniem, czyli piątek (śmiech). Uwielbiam piątek, bo daje perspektywę weekendu. Bardzo lubię piątkowe wieczory, kiedy mogę zacząć odpoczynek po tygodniu pracy, pozwolić sobie na spędzenie go przy dobrej książce lub ciekawym filmie.

A ma pani jakieś plany na wakacje?

Oczywiście, że mam (śmiech). Tak jak powiedziałam Włochy kocham, ale też bardzo lubię Polskę i lubię takie miejsca w Polsce, które nie są tak popularne wśród turystów. Ponieważ lubię też jeździć na rowerze, to zaplanowałam wyjazd na Dolny Śląsk, oczywiście z rowerem.

To oprócz jazdy na rowerze, co pani lubi robić w wolnym czasie?

W wolnym czasie bardzo lubię ze znajomymi, z przyjaciółmi. Lubię spędzać czas wśród ludzi: rozmawiać, planować wspólne wyjścia, wychodzić do kina, restauracji. Rzadko mam taką potrzebę, żeby spędzać czas samotnie, a jeśli się zdarzy taka chwila w samotności to czytam książki lub oglądam filmy, choć jeśli miałabym wybierać, to jednak książki wygrywają.

Jak pani myśli czy ma pani bardziej umysł humanisty czy ścisły?

Ja nie mam żadnych wątpliwości – zdecydowanie humanistyczny. W szkole podstawowej i w liceum zawsze miałam problem z matematyką (śmiech), trudno mi było ją zrozumieć, choć jeśli już rozumiałam to lubiałam rozwiązywać zadania. Jednak to nauka języka polskiego sprawiała mi dużo przyjemności. Potwierdzali to moi nauczyciele w szkole podstawowej mówili, że ładnie piszę, chwalili za swobodę w pisaniu i budowaniu wypowiedzi.

Czy była pani dobrą uczennicą?

Na pewno lubiałam się uczyć. Kilka razy w czasie kariery szkolnej miałam świadectwo z czerwonym paskiem, ale nigdy nie miałam aspiracji do tego, żeby być najlepszą. Szybko uczyłam się i zapamiętywałam wiadomości, które były dla mnie ciekawe, wzbudzały zainteresowanie – wtedy nauka przychodziła z łatwością.

Jakie jest pani ulubione zwierzę?

Zdecydowanie psy. Psy towarzyszyły mi od dzieciństwa, w moim domu rodzinnym zawsze mieliśmy psy. Jak łatwo się domyślić moi rodzice, rodzeństwo i ja definitywnie jesteśmy psiarzami (śmiech).

Czy woli pani oglądać filmy czy czytać książki?

Jaj już wcześniej wspomniałam niezachwianie książki. Jestem do tego bardzo konserwatywna, jeśli chodzi o książki, bo absolutnie nie przyjmuję elektronicznych czytników. Uwielbiam kontakt z książką papierową, czuć jej zapach, słyszeć szelest kartek. Ja jestem „analogowa”, w przeciwieństwie do was mogłabym żyć bez telefonów, bez Internetu. Oczywiście teraz, zwłaszcza w pracy nie mogłabym z tych urządzeń zrezygnować, ale jak tylko mogę „porzucam” telefon i aktywnie, ze znajomymi spędzam czas.

Jaki rodzaj muzyki lubi pani najbardziej słuchać?

Nie umiem podać jednego rodzaju muzyki. Podobają mi się utwory różnych artystów, np. tych którzy są związani z koncertami „Męskie granie” - Dawid Podsiadło, Monika Brodka, Fisz Emade.

Zdarza mi się też słuchać muzyki poważnej na przykład Mozarta, ale również celtyckiej, żydowskiej, litewskiej. Jak słyszycie nie potrafię wybrać jednego gatunku. Muzyki słucham najczęściej w czasie jazdy samochodem czy komunikacją miejską.

A tak na koniec... czy ma pani w sobie coś z dziecka?

Oczywiście, że tak! Wydaje mi się, że gdybym nie miała w sobie jakiś takich pierwiastków dziecięcych to chyba nie mogłabym pracować w szkole. Nie zdradzę Wam jednak jakie to cechy ☺

Bardzo dziękujemy za rozmowę

Wywiad przeprowadziły: Zosia Błaszczyk, Sara Wolanin, Zuzia Zawada i Barbara Melnicka z kl. 8d

Dzień Matki i Dzień Ojca

Kilka słów o Dniu Matki

Dzień ten jest obchodzony co roku 26 maja. Nie jest w naszym kraju świętem narodowym (w przeciwieństwie choćby do Stanów Zjednoczonych), a więc nie jest wolny od pracy. Każdy z nas obchodzi go inaczej, ale zazwyczaj mamy obdarowywane są kwiatami, laurkami, słodkościami, czy drobnymi upominkami. W tym artykule znajdziecie kilka ciekawostek o tym dniu oraz pomysły na praktyczne prezenty dla waszych mam.

Co ciekawe...

- **Dzień Matki to święto ruchome w USA, ale stałe w Polsce**
- **W Dzień Matki w USA wykonuje się więcej telefonów niż w jakikolwiek inny dzień w roku** – około 122 milionów telefonów w US jest wykonywanych w drugą niedzielę maja.
- **Obchody matek i macierzyństwa sięgają czasów starożytnych Greków i Rzymian**
- **Dzień Matki to najbardziej pracowity dzień w roku dla restauracji** – według National Restaurant Association około 87 milionów ludzi planuje wyjście do restauracji na Dzień Matki.
- Dzień Matki pierwszy raz obchodzono w Polsce w 1914 roku w Krakowie.
- Polska jako jedyny kraj obchodzi Dzień Matki 26 maja,
- Są państwa, w których Dzień Matki utożsamiany jest z Dniem Kobiet. Jest tak w Słowenii, w Bułgarii, Macedonii, czy Armenii.
- W Tajlandii Dzień *Matki* obchodzony jest 12 sierpnia

Ciekawe prezenty

- **Wspólne wyjście do teatru** to dobry pomysł na wspólne spędzenie czasu. Możecie poprosić inną osobę dorosłą o kupienie biletu na ulubioną sztukę waszej mamy.
- **Własnoręcznie zrobiony naszyjnik z kamieni.**
 - umyj i ewentualnie lekko oszlifuj znaleziony kamień bądź minerał
 - „owin” w metalowy drucik swój minerał
 - doczep do niego łańcuszek lub sznureczek
- ładnie zapakuj i wręcz z uśmiechem swojej mamie :)



Dzień Ojca



Kilka słów o Dniu Ojca

Pochodzenie: Obchody zapoczątkowane zostały w Stanach Zjednoczonych, gdzie po sukcesie Dnia Matki pojawiły się głosy, by ustanowić święta również dla pozostałych członków rodziny.

Pierwsze obchody święta odbyły się 19 czerwca 1910 roku w miasteczku Spokane w stanie Waszyngton za sprawą Sonory Smart Dodd. Córka weterana wojny secesyjnej Williama Smarta, jako pierwsza zastanawiała się, dlaczego ojcowie nie mają swojego dnia. Refleksja ta narodziła się podczas dorocznego kazania z okazji Dnia Matki, którego wysłuchała w lokalnym kościele metodystów. Pomyślała wtedy o swoim dopiero co zmarłym ojcu. Na refleksjach się nie skończyło. Sonora nie czekała długo i przedstawiła pastorom pomysł corocznego świętowania ojcostwa i przekonała, by 19 czerwca 1910 roku, przygotowali specjalne kazanie. Wszystko to, aby docenić trud, jaki jej własny ojciec włożył w wychowanie jej oraz jej pięciorga rodzeństwa po śmierci ich matki.

Dzień Ojca w Polsce i na świecie: W Polsce **Dzień Ojca obchodzony jest od 1965 roku**. Data tego święta jest stała i wypada 23 czerwca. **Dzień Taty** w Polsce ma więc już całkiem długą tradycję, choć niestety nie jest tak bardzo celebrowany jak Dzień Matki. W 76 krajach na świecie Dzień Taty jest obchodzony wtedy, kiedy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, czyli w 3 niedzielę czerwca. Tak jest m.in. we Francji, Grecji, Wielkiej Brytanii, Czechach, na Słowacji, Węgrzech, w Argentynie, Turcji i Chinach. W pierwszą niedzielę czerwca Dzień Ojca przypada na Litwie i w Szwajcarii. W Danii Dzień ojca ma stałą datę - 5 czerwca. W Austrii jest to druga niedziela czerwca. Włosi, Hiszpanie i Portugalczycy obchodzą Dzień Ojca 19 marca - w dniu św. Józefa. W Niemczech Dzień Ojca przerodził się w Dzień Mężczyzn i jest obchodzony w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego. W Estonii, Szwecji, Finlandii, Islandii i Norwegii Dzień Ojca świętuje się w drugą niedzielę listopada. Najpóźniej, 26 grudnia, Dzień Ojca obchodzony jest w Bułgarii.

Opracowała: Garielle Walczak, kl.6b

Dzień Dziecka w Polsce i na świecie



Każdemu dziecku, niezależnie od koloru skóry, wyznania czy pochodzenia, przysługują takie same prawa - prawa dziecka.

Dzień dziecka w Polsce obchodzimy od zaledwie 70 lat.

Pierwsze odnotowane obchody **Dnia dziecka** w Polsce pochodzą z roku 1929.

Aż do roku 1952 **Dzień Dziecka** obchodzono nieoficjalnie 22 września. Następnie datę tą zmieniono na 1 czerwca. Zmiana dotyczyła całego bloku państw socjalistycznych, którego częścią była wówczas Polska.

W Polsce od roku 1994 w **Dzień Dziecka** obraduje Sejm Dzieci i Młodzieży. Obrady polegają na tym, że młodzież zasiada w sali plenarnej Sejmu, podejmowane są uchwały i rezolucje dotyczące spraw młodych ludzi.

Tego dnia dla dzieci planowane są różne atrakcje, wycieczki, wyjście na lody.

Dzień dziecka na świecie

We **Francji** zamiast Dnia Dziecka obchodzi się Dzień Rodziny – 6 stycznia. Tego dnia Francuzi organizują uroczysty, rodzinny obiad, podczas którego podawane są bogate desery: ciasta, ciasteczka i słodczy. Oprócz tego do popularnych zwyczajów należy wróżenie i przewidywanie dalszych losów rodziny.

Podczas posiłku dzieci nakładają na głowy, wykonane wcześniej z papieru, korony. Otrzymują również podarki tak, jak kiedyś Trzej Królowie złożyli dary narodzonemu Jezusowi.

La journée des enfants

Święto dzieci w **Szwecji** różni się znacznie od tego, które znamy. Przede wszystkim nie obdarowuje się maluchów prezentami. Dla Szwedów jest to dzień, w którym głośno porusza się kwestie dotyczące najmłodszych, takie jak np. szkolnictwo czy prawa dziecka.

Barnens dag

Najbardziej egzotycznie Dzień Dziecka obchodzą **Japończycy**.

Istnieją tam właściwie dwa święta - osobne dla chłopców, a osobne dla dziewczynek. Mali panowie mają swój dzień 5 maja - jest on znacznie huczniej obchodzony niż dzień dziewczynek, przypadający 3 marca.

Chłopcy swoje święto spędzają ze swoimi ojcami, z którymi wykonują papierowe hełmy samurajskie, szyte są także proporce przedstawiające karpie (symbol sukcesu w życiu i odwagi), które są następnie wywieszane na dachach domostwa. Karpie symbolizują ilość członków rodziny – duże ryby oznaczają rodziców, mniejsze – synów. Dziewczynki świętują, robiąc z rodzicami lalki ubrane w tradycyjne japońskie stroje, wybierając się na wystawy papierowych lalek czy teatrzyki. Ten dzień jest jednocześnie Świętem Lalek.

こどもの日 Kodomonohi

Podczas **tureckiego** Dnia Dziecka dzieci puszczają latawce, śpiewają i tańczą w strojach narodowych. Tego dnia mają także wstęp do parlamentu.

Çocuk Bayramı

W **Niemczech** Dzień Dziecka obchodzi się dwukrotnie: 20 września i 1 czerwca. RFN dzień ten przypadał na 20 września, a w NRD 1 czerwca. Co prawda, po zjednoczeniu Niemiec oficjalne obchody Dnia Dziecka przypadają we wrześniu, jednak wiele rodzin obchodzi to święto także w czerwcu.

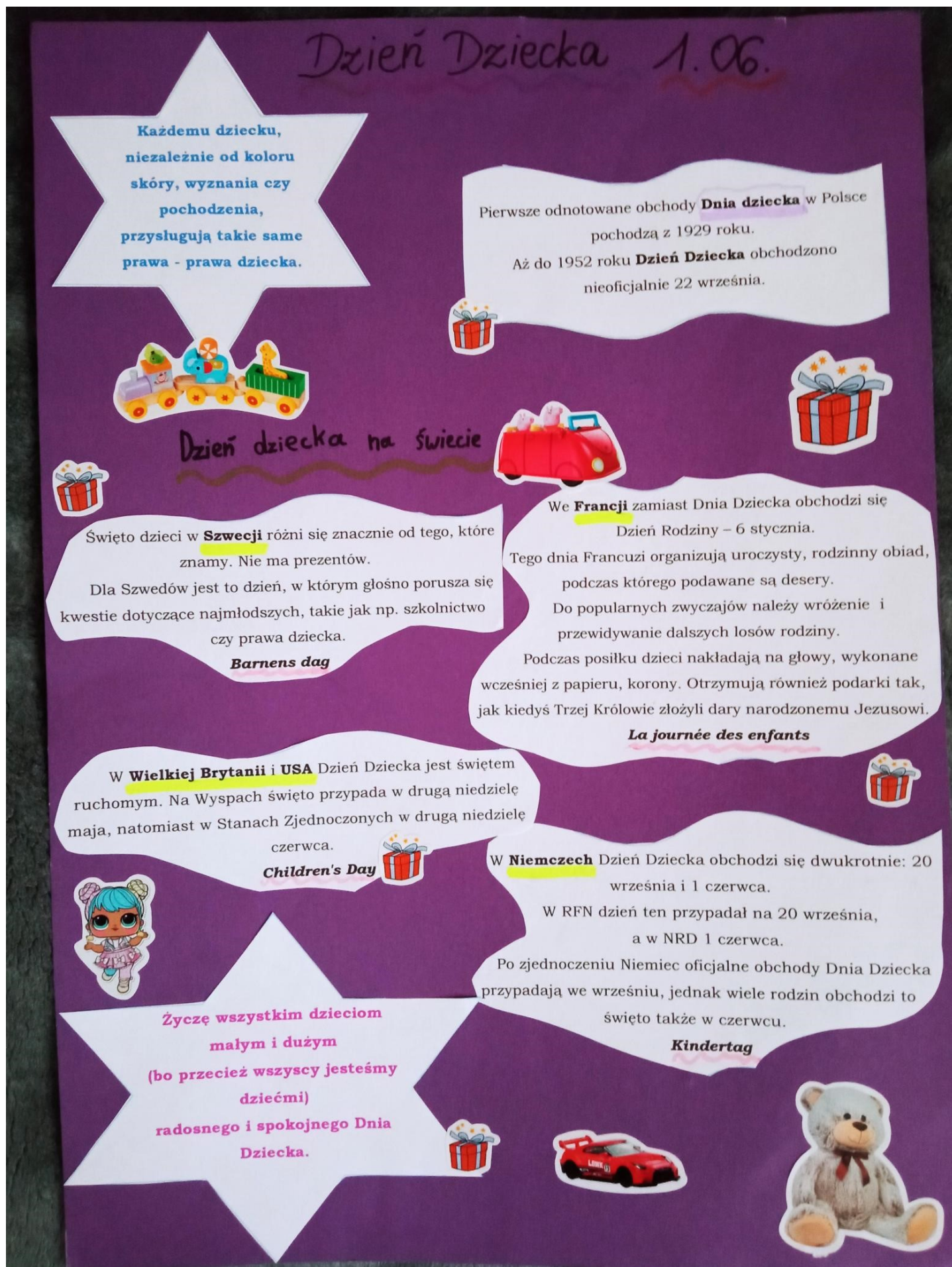
Kindertag

W **Wielkiej Brytanii** i **USA** Dzień Dziecka jest świętem ruchomym. Na Wyspach święto przypada w drugą niedzielę maja, natomiast w Stanach Zjednoczonych w drugą niedzielę czerwca.

Children's Day

Opracowała: Antonina Sypień, kl.5a

Z okazji Dnia Dziecka redaktorka Tosia Sypień przygotowała plakat, który został powieszony przy klasie 32.



Co warto przeczytać

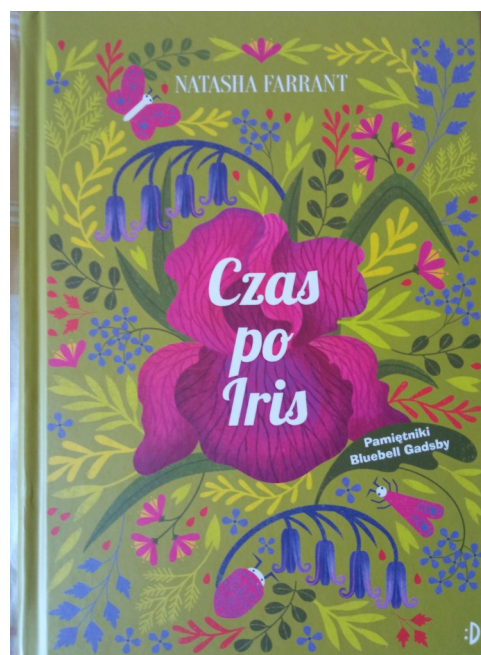
Czas po Iris

I tom serii 'Pamiętniki Bluebell Gadsby'

Autor: Natasha Farrant

Wiek: 9+

Wydawnictwo Dwukropek



Dziś zapraszam Was do poznania cudownej rodzinnej historii, pełnej dziwaczego humoru.

Minęły trzy lata, odkąd siostra bliźniaczka 12-letniej Blue, Iris, zginęła w strasznym wypadku. Blue czuje, że tylko ona wciąż pamięta Iris. Ma wrażenie, że życie jej rodzeństwa toczy się dalej jak gdyby nigdy nic – starsza siostra Flora codziennie zmienia kolor włosów; młodsze rodzeństwo, Jasmine i Twig, ma obsesję na punkcie swoich szczurów. Jednak oni po prostu ukrywają swój smutek i na różne sposoby usiłują radzić sobie z traumą. Cała czwórka pozostaje pod opieką przytłoczonego emocjami młodego opiekuna, bośniackiego imigranta Zorana.

Mimo trudnego tematu nie otrzymujemy jednak przygnębiającej książki, lecz uroczą, słodko-gorzką opowieść o rodzinie, która stara się odbudować po tragedii. Ta napisana w ciepłym stylu.

Jest to książka, która mnie wzruszyła, od której nie mogłam się oderwać. Jestem pełna emocji i poczucia, że ta historia zostanie ze mną na dłużej.

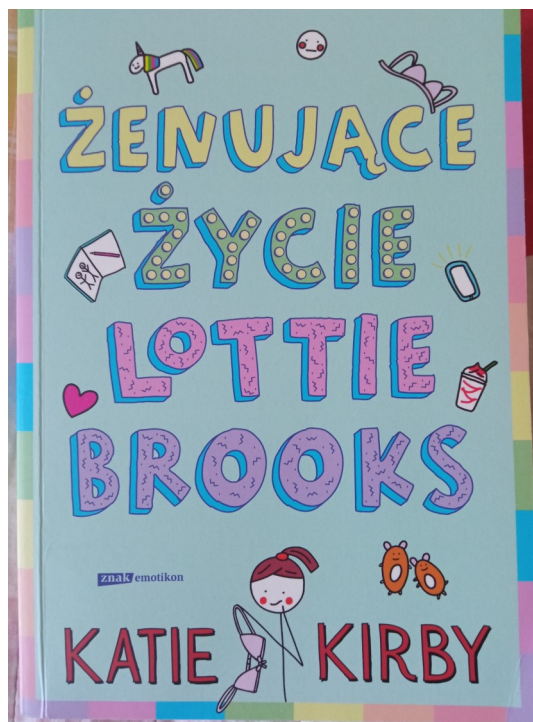
Polecam. "Czas po Iris" Was oczaruje. Warto po nią sięgnąć.

„Żenujące Życie Lottie Brooks

Katie Kirby

Wydawnictwo Znak Emotikon

W każdym wieku przeżywamy różne rozterki, problemy, które dla nas wydają się być olbrzymie. I właśnie takie problemy ma Lottie, która ma niespełna 12 lat i właśnie ogłasza koniec własnego życia. Jest na takim etapie swojego życia, który wcale jej się nie podoba. Dwanaście lat, brak piersi, poważny deficyt w liczbie przyjaciół (tych instagramowych również - dramat), nowa szkoła i wielki talent do robienia z siebie towarzyskiego pośmiewiska. Na szczęście pomocny okazuje się Sekretny Pamiętnik, która pojawia się w życiu Lottie.



Ja Was zapraszam do jej świata, do świata super nastolatki, której nie da się nie polubić. Bo przecież w każdym z nas jest coś z nastolatki - nawet w dorosłych.

Ale poznanie świata Lottie to nie wszystko. Dziewczynka uczy młodych ludzi, takich jak ja, jak ważna jest akceptacja samego siebie i postępowanie zgodnie z własnym kodeksem wartości.

W każdym wieku czekają nas trudne wybory, nie zawsze jest łatwo i przyjemnie, czasem pojawia się samotność i łzy. Życie nie zawsze jest łatwe, ale zawsze warto być po prostu sobą.

Dobrze jest też, od czasu do czasu zaufać rodzicom i pozwolić im się wesprzeć w trudnych chwilach.

Książkę wypełniają proste czarno-białe grafiki. Ich autorką jest sama Lottie.

Polecam serdecznie - jestem pewna, że polubicie Lottie.

Opracowała Antosia Sypień, kl.5a

Wiosenne sałatki

Przepis na sałatkę wiosenną z rzodkiewką

300 g pomidorków koktajlowych,
1 ogórek,
Pęczek rzodkiewki,
Natka pietruszki,
7 łyżek oliwy z oliwek,
3 łyżki soku z cytryny,
1 łyżeczka ziół prowansalskich,
Sól i pieprz do smaku.



Przygotowanie

- 1 W miseczce wymieszaj oliwę, sok z cytryny oraz zioła prowansalskie.
- 2 Pomidorki przekrój na pół, ogórka i rzodkiewki pokrój na plasterki.
- 3 Wszystkie składniki przełóż do miski i polej wcześniej przygotowanym dressingiem.
- 4 Sałatkę wiosenną z rzodkiewką przez podaniem oprósz natką pietruszki.

Sałatka owocowa

Banan 1 sztuka

Mandarynki 3 sztuki lub 1 pomarańcza

Mango

Brzoskwinie 2 – 3 sztuki

Kiwi 2 sztuki

Truskawki 0,5 kg

Sok z cytryny 1 łyżka

Sos

jogurt 200 g

miód do smaku

sok z cytryny 1 łyżka

Przygotowanie

- 1 Do jogurtu dodaj łyżkę soku z cytryny, miód do smaku i dokładnie wymieszaj.
- 2 Czyste obrane owoce pokrój na mniejsze części.
- 3 obierz banana pokrój w plasterki i skrop sokiem z cytryny.
- 4 Włóż owoce do jednej miski i delikatnie wymieszaj.



Sałátka wiosenna

1główka sałaty masłowej
2pęczki rzodkiewek
2pęczki szczypiorku
4jajka
6ogórków gruntowych
6łyżek jogurtu naturalnego
6łyżek gęstej śmietany
200 g szpinaku
Cebulka dymka
Sok z cytryny
Sól, pieprz



Przygotowanie

- 1 ugotuj na twardo. Następnie obierz i zetrzyj na tarce o dużych oczkach.
- 2 Ogórki obierz i pokrój w plasterki.
- 3 Sałatę i szpinak pokrój w drobniutkie paseczki, a rzodkiewkę w kostkę.
- 4 Cebulkę i szczypiorek posiekaj.
- 5 Jogurt wymieszaj ze śmietaną, sokiem z cytryny, solą i pieprzem.
- 6 W dużej misce wymieszaj wszystkie warzywa i jajka, polej sosem i wymieszaj raz jeszcze.
- 5 Pokrojone owoce dzielimy na pół. Do jednej połowy dodajemy sos jogurtowy, drugą połowę pozostawiamy bez sosu.
- 6 Nakładamy do pucharków, sałatki na przemian łyżka owoców z sosem, łyżka bez. Tak nałożona sałatka ładniej się prezentuje i lepiej smakuje. Nie jest taka monotonna.

Opracowała : Oliwia Wieczorek, kl.6b

Wiadomości sportowe



Robert Lewandowski odejdzie z Bayernu?

Tak, To już prawie pewne. Sam zawodnik potwierdził, że „jego przygoda w Bayernie dobiegła końca,,. Oficjalnie Polakiem zainteresowana jest FC BARCELONA, lecz nie oficjalnie równocześnie prowadzone są rozmowy z Realem Madryt. Mam jednak nadzieję, że kapitan Reprezentacji Polski w piłce nożnej wybierze opcję która pozwoli mu nadal doskonalić swoje umiejętności i pobijać kolejne rekordy.

Nie ma mocnych na Real Madryt!!!

W ostatnią sobotę został rozegrany finał UEFA CHAMPIONS LEAGUE, gdzie Real Madryt niespodziewanie pokonał LIVERPOOL FC 1:0. Real Madryt w całych rozgrywkach zaprezentował się świetnie, wychodził z niesamowitych opresji pokonując między innymi CHELSEA FC, PSG i Manchester City. Bohaterem finału zdecydowanie został Thibaut Courtois-bramkarz Realu Madryt. W wielu sytuacjach uratował swój klub przed stratą gola, więc z pewnością trofeum zawdzięczają właśnie jemu. Real Madryt jak nikt zasłużył na zdobycie tego tytułu.

Opracował Dominik Dąbrowski, kl.8c

